ISSN 2083-0882

Ułan Poznański – Piętnastak

BIULETYN TOWARZYSTWA BYŁYCH ŻOŁNIERZY
I PRZYJACIÓŁ 15. PUŁKU UŁANÓW POZNAŃSKICH

NR 2 (37) Poznań, kwiecień 2020 r.

Siedziba Towarzystwa: WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE
61-772 POZNAŃ, STARY RYNEK 9
www.15pu.pl, www.fb.me/ulanipoznanscy, towarzystwo@15pu.pl, www.city.poznan.pl/ulan
Konto bankowe: 03 1240 6595 1111 0010 7131 8241, NIP 778-13-33-383, KRS 0000050979

ŚWIĘTO PUŁKOWE 2020

Kochani!

Mówienie, że wierność tradycji jest rzeczą świętą to wręcz truizm. Szczególnie w gronie ludzi wyznających określony system wartości.

Od kilku dziesięcioleci przyzwyczailiśmy Poznańczyków i wielu przyjaciół Ułanów Poznańskich, że weekend „po Świętym Jerzym" to Święto 15. Pułku Ułanów Poznańskich – Dni Ułana. Choć w tym roku nie będziemy celebrować naszego Święta tak, jak to czyniliśmy przez ostatnie lata, to Święta Pułku odwołać się nie da; wręcz nie godzi. Zmianie może ulec tego świętowania wymiar, forma i czas. Choć nie działają szkoły, a większość z nas pozostaje w domach, w przestrzeni internetowej trwa konkurs plastyczny o dźwięcznej nazwie „KońKurs" https://www.facebook.com/events/209866980112949/, którego tematem jest „Polska kawaleria". Namówmy do uczestniczenia w nim najmłodszych, ale sami nie wstydźmy się chwycić za kredki, farby czy ołówek. A obraz naszych prac wystarczy przesłać drogą elektroniczną, by cieszył oko nie tylko najbliższej rodziny, ale całej Rodziny Pułkowej.

Plany, które snuliśmy na tegoroczne obchody nie przepadają; zrealizujemy je już w przyszłym roku. Jeśli przepisy sanitarne pozwolą, po konsultacjach z naszymi partnerami i z Prezesem Honorowym, mamy nadzieję kontynuować obchody naszego Święta w ostatnie dni sierpnia. Będzie to dokładne stulecie pierwszej dekoracji pięciu Ułanów Poznańskich Krzyżami Orderu Wojennego Virtuti Militari. Wrócimy do tego tematu.

Zapytacie, cóż znaczy „kontynuować obchody naszego Święta”? Jak od wielu lat, w najbliższy sobotni wieczór, bardzo skromna liczebnie nasza reprezentacja zaciągnie pod pułkowym pomnikiem wartę i rozpali ogień pamięci. Nie będzie uroczystego capstrzyku, orkiestry i wojska, któremu nie wolno opuścić garnizonu. Ale o godzinie 20:00 nasze myśli wspólnie pobiegną do rzędu krzyży z nazwiskami wszystkich znanych nam Ułanów Poznańskich, którzy oddali życie ku chwale Ojczyzny. Nie chcieliśmy również rezygnować z tradycyjnej mszy świętej za poległych, pomordowanych i zmarłych Ułanów Poznańskich, która od kilkudziesięciu lat jest odprawiana o godzinie 10:00 w sanktuarium Matki Boskiej w Cudy Wielmożnej na Wzgórzu Przemysła.

Jeśli chcecie uzewnętrznić swoje przywiązanie do biało-czerwonego zakonu, wywieście w najbliższą sobotę proporczyki, chorągiewki i flagi w naszej pułkowej Barwie. Gdziekolwiek jesteście i w formie, na jaką możecie sobie pozwolić. Jeśli dacie radę zróbcie zdjęcie przyślijcie do nas, a my podzielimy się z innymi Waszą radością. I choć w tym roku nie będzie nam dane przemaszerować przez ukochany Poznań barwną kawalkadą, to nie znaczy, że zapomnieliśmy. Może dzięki temu obowiązkowemu oddaleniu, Święto nasze zyska wymiar nam bliższy, wręcz rodzinny.

Tradycja to powinność. Pamiętamy! Na nasze świętowanie, serdeczne życzenia dla wszystkich członków Rodziny Pułkowej. Obyśmy tak zdrowi byli!

P.S. W zaistniałej sytuacji, forma elektroniczna porozumiewania się pomiędzy członkami Towarzystwa jest najszybszą i najpewniejszą. Będziemy chcieli tą właśnie drogą utrzymywać z Państwem jak najczęstszy kontakt. Równocześnie kierujemy prośbę do Kolegów, którzy mogą mieć wiedzę do nieposiadających tej formy kontaktu. Przekazujcie wszelkie informacje przy okazji spotkań, czy rozmów telefonicznych. Przecież tak właśnie kontaktowaliśmy się przez wiele lat! Może w tych bezpośrednich kontaktach odszukamy nici wzajemnych sympatii, które zatarły się lub wręcz pozrywały. Może ten niecodzienny stan przywróci nam głód zwykłych ludzkich rozmów, choćby telefonicznych.

Michał Andrzejak, prezes Towarzystwa

Sprawozdanie
z Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego z dnia 19 stycznia 2020 r.

Dnia 19 stycznia 2020 r. w Szkole Podstawowej nr 77 im. 15 Pułku Ułanów Poznańskich odbyło się coroczne, Walne Zebranie Sprawozdawcze naszego Towarzystwa. W tym miejscu pragniemy serdecznie podziękować Pani Dyrektor SP 77, **Annie Kończak**, za udostępnienie sali w szkole, dzięki czemu nasze zebrania mogą się odbywać.

Przy kawie i cieście obecni na spotkaniu członkowie Towarzystwa wysłuchali marsza pułkowego i wybrali przewodniczącego zebrania, którym został kol. **Michał Andrzejak**. Jako sekretarz wspierał go kol. **Kacper Grabowski**.

Chyba najbardziej podniosłą chwilą podczas zebrania było uczczenie przez obecnych pamięci śp. Ireny Przybylskiej-Majewskiej, wieloletniej członkini nie tylko Towarzystwa, ale również Zarządu. Minuta ciszy, jaką zaordynował kol. Andrzejak była hołdem nie tylko dla dokonań Pani Ireny, ale przede wszystkim dla tego, jaką była osobą na co dzień.

Jedną z najważniejszych informacji, jakie tego dnia padły na sali, była ta o podtrzymaniu deklaracji Prezes **Hannah K. Taylor** z ubiegłego roku o rezygnacji z pełnionej funkcji. Zmusiło to Zarząd Towarzystwa do zwołania w krótkim czasie nadzwyczajnego zebrania wyborczego, nie tylko w celu wyboru nowego prezesa, ale również dokonania zmian w samym Zarządzie, który przez rok nie zdołał znaleźć nowego skarbnika Towarzystwa i z trudem zorganizował Święto Pułkowe. Nadzwyczajne Walne Zebranie Wyborcze ma odbyć się w ciągu maksymalnie półtora miesiąca.

Sama Prezes Taylor zaprezentowała zebranym raport, w którym omówiła, czym zajmował się Zarząd w 2019 roku. Już tradycyjnie do najważniejszych wydarzeń w kalendarium Towarzystwa należało Święto Pułkowe w dniach 26-28 kwietnia, przemarsz do Ziewanic 12 września, msza św. zaduszna w intencji poległych i pomordowanych Ułanów Poznańskich 10 listopada. Nie zabrakło również spotkań członków Towarzystwa pod pomnikiem 15. Pułku Ułanów Poznańskich, które odbyły się m.in. 15 sierpnia, 11 listopada i 27 grudnia.

Nie sposób także pominąć ubiegłorocznej wystawy na stulecie 15. Pułku Ułanów, jaka odbyła się w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym. Gorące podziękowania za pracę włożoną w organizację tego przedsięwzięcia należą się kol. kustosz **Alinie Sokołowskiej**. Członkowie Towarzystwa oczywiście docenili trud Pani Aliny, nagradzając Ją gromkimi brawami.

O stanie finansów Towarzystwa informacje obecnym przekazał kol. **Andrzejak**. Krótko przedstawił przychody i rozchody za 2019 rok, poinformował również, że na dzień 31 grudnia 2019 r. stan konta Towarzystwa wynosi 12 973,32 zł.

Swoje sprawozdanie złożyła również Komisja Rewizyjna w osobach **Przemysława Krycha** i **Lesława Pilca**. Komisja wskazała, że w funkcjonowaniu Zarządu Towarzystwa istnieją pewne problemy, jak np. brak harmonogramu spotkań czy bardzo słaby przepływ informacji pomiędzy poszczególnymi członkami, co powoduje jednoosobową decyzyjność. Problemy te, wg Komisji, należy jak najszybciej skutecznie rozwiązać.

Bardzo ciekawe było wystąpienie kol. **Andrzejaka** jako głównego organizatora Dni Ułana 2020. M. Andrzejak poinformował, że motywem przewodnim tegorocznego Święta Pułkowego będzie setna rocznica bitwy warszawskiej, w której mieszkańcy Poznania i Wielkopolski mieli swój wielki udział. Przedstawiony został pomysł, aby zaprosić do Poznania jednostki wojskowe, które są kontynuatorami pułków kawalerii, odznaczonych za wojnę polsko-bolszewicką Orderem Wojennym Virtuti Militari. Oczywiście, wszystko zależy od środków finansowych, jakimi na organizację Święta będzie dysponować Towarzystwo. Kol. Andrzejak poinformował, że złożył odpowiednie wnioski o dofinansowanie imprezy. Rozstrzygnięcie powinno nastąpić pod koniec stycznia.

Obecnych na sali członków Towarzystwa bardzo poruszyło wystąpienie **H. Taylor**, która w prostych słowach przypomniała wszystkim, co nas łączy i co nie powinno nas dzielić. Czasem potrzebny jest taki malutki wstrząs, abyśmy nie zapomnieli, po co jesteśmy w Towarzystwie. Prezes Taylor przedstawiła również szeroki plan współpracy Towarzystwa ze szkołami, którego autorem jest kol. **Dale Taylor**. O zacieśnienie relacji ze szkołami apelował również **M. Andrzejak**. Dodał, że jest po serii spotkań z dyrektorami poznańskich placówek oraz dowództwem 15. Batalionu Ułanów Poznańskich. Każda z tych instytucji jest gotowa do partnerskiej współpracy z Towarzystwem, czego absolutnie nie wolno nam zmarnować.

Głos zabrał również delegat dowódcy 15. Batalionu, kol. **Dawid Dziarski**. Przekazał on bardzo ważną informację, że tegoroczne święto batalionowe w Wędrzynie nie będzie kolidowało z obchodami Święta Pułkowego w Poznaniu. Obchody w Batalionie będą miały miejsce 17 bądź 23 kwietnia br. kol. Dziarski poinformował również, że rozbudowuje się sala tradycji Batalionu,

której został kustoszem. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do odwiedzenia koszar naszego batalionu i zwiedzenia sali tradycji.

Z bardzo ciekawą inicjatywą wystąpił jeden z najstarszych członków Towarzystwa, kol. **Andrzej Skarzyński**. Będąc absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu przypomniał, iż z tej samej szkoły średniej wywodził się ppłk Zbigniew Kiedacz (matura 1928 r.). Kol. Skarzyński zaproponował, aby zwrócić się do dyrekcji I LO z prośbą o upamiętnienie ppłka Kiedacza kamieniem/tablicą, wmurowaną w budynek szkoły.

Bardzo ożywioną dyskusję wywołała sprawa objęcia patronatu nad Towarzystwem przez bł. ks. Mariana Konopińskiego. Wniosek o patronat złożył Prezes Honorowy **Tadeusz Jeziorowski** jeszcze w 2018 r. Reakcją na tę inicjatywę był list otwarty do członków naszego stowarzyszenia z protestem przeciwko „odstąpieniu od neutralności światopoglądowej Towarzystwa". List został podpisany przez kilkunastu bardzo zasłużonych członków naszej organizacji, w tym przez synów oficerów Pułku. Treść listu przedstawił kol. **Marcin Gauden**. Sprawa listu, żywo dyskutowana, została definitywnie zakończona. Najlepszym podsumowaniem całej sprawy było wystąpienie kol. **Michała Klóski**, który zaproponował skupienie się na tym, co nas łączy przy jednoczesnym wzajemnym szacunku wśród członków Towarzystwa.

Niestety, po raz kolejny głęboko rozczarowała frekwencja na zebraniu Towarzystwa. Równie niepokojący jest brak jakiegokolwiek progresu w tej kwestii. Kolejne apele do członków Towarzystwa o zaangażowanie się w jego działalność, choćby przez udział w corocznych zebraniach, nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Oczywiście zrozumiałe jest, że część naszych członków jest już w podeszłym wieku i niemożliwe jest, aby angażowali się oni w bieżącą działalność Towarzystwa. Tym niemniej jednak obecność na sali zaledwie 42 osób jest zatrważająca. Jeśli ktoś z Państwa ma pomysł, jak pobudzić do działania nasze koleżanki i naszych kolegów, prosimy o podzielenie się nim.

Kacper Grabowski

Relacja z Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Wyborczego z dnia 1 marca 2020 r.

W niedzielę, 1 marca 2020 r., Szkoła Podstawowa nr 77 im. 15. Pułku Ułanów Poznańskich po raz kolejny w tym roku gościła członków naszego Towarzystwa, uczestniczących w kluczowych dla nas obradach. I po raz kolejny serdecznie dziękujemy Pani Dyrektor **Annie Kończak** za okazaną pomoc.

Członkowie Towarzystwa zebrali się już drugi raz w 2020 r., tym razem aby dokonać wyboru nowego Prezesa i uzupełnić skład Zarządu. Dotychczasowa Prezes, **Hannah Taylor**, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, złożyła rezygnację z pełnionej funkcji. W jej ślady poszli niemal wszyscy członkowie Zarządu, dając tym samym nowemu Prezesowi możliwość przedstawienia własnych kandydatów na współpracowników. Ze swojej funkcji nie zrezygnował jedynie kol. **Włodzimierz Buczyński**.

Początek zebrania miał tradycyjny przebieg. Uczestnicy przywitali proporzec Towarzystwa, wprowadzony do sali obrad przez poczet w składzie: **Michał Klóska, Marcin Gauden, Grzegorz Szymczak**. Następnie odegrano Marsz Pułkowy, którego melodia niezmiennie wytwarza wśród zebranych podniosły nastrój.

Wielką radością dla całego Towarzystwa jest poszerzanie grona naszych członków. Nie inaczej było i tym razem. Naszymi kolegami zostali **Maciej Mizgajski** i **Paweł Kuźma**. Dyplom członkowski z rąk Prezesa Honorowego **Tadeusza Jeziorowskiego** odebrał tylko kol. Kuźma, kol. Mizgajski na co dzień mieszka bowiem w Szwecji i z tego względu nie mógł dotrzeć na spotkanie.

Po wręczeniu dyplomów, zebrani przeszli do organizacji obrad. Przy braku sprzeciwu z sali przewodniczącym zebrania został kol. **Stefan Kęszycki**, sekretarzem zaś kol. **Piotr Stachecki**.

Dokonano także wyboru Komisji Skrutacyjnej, której przewodniczącym został kol. **Marek Woźnicki**, do pomocy mając kol. **Andrzeja Waltera** i kol. **Jacka Budzyńskiego**. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono również absolutorium obecnemu Zarządowi, nikt spośród obecnych nie głosował przeciw.

Nadszedł wreszcie czas zgłaszania kandydatów na nowego Prezesa Towarzystwa. Z sali padła tylko jedna propozycja, mianowicie kol. **Zdzisław Pilarski** zaproponował kandydaturę kol. **Michała Andrzejaka**. Sam zainteresowany zgłosił chęć objęcia najważniejszej funkcji w Towarzystwie, a że nie padła żadna inna kandydatura, zebrani przystąpili do głosowania.

Jego wyniki przedstawiały się następująco:

- Ilość oddanych głosów 44
- Ilość głosów za kandydaturą 37
- ilość głosów przeciw 4
- ilość głosów wstrzymujących 2
- ilość głosów nieważnych 1.

Tym sposobem nowym Prezesem Towarzystwa byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich został **Michał Andrzejak**.

Nowy Prezes w swoim pierwszym wystąpieniu zaproponował kandydatury osób, z którymi chciałby współpracować w nowym Zarządzie. Wśród wymienionych członków Towarzystwa znaleźli się:

- st. ułan **Dawid Dziarski**
- **Paweł Kuźma**
- **Danuta Prus-Głowacka**
- **Kacper Grabowski**
- **Mariusz Polarczyk**
- **Michał Klóska**
- **Mikołaj Walter**.

Wszyscy wymienieni kandydaci wyrazili chęć współpracy z nowym Prezesem. Dołączył do nich kol. **Włodzimierz Buczyński**, który pozostał członkiem Zarządu.

Propozycję składu nowego Zarządu poddano pod głosowanie. Za poparciem kandydatur głosowało 42 obecnych, odnotowano 2 głosy wstrzymujące i brak głosów przeciwnych. Tym sposobem skład Zarządu X kadencji został ustalony. Należy dodać, że wybory Prezesa i członków Zarządu nie oznaczają zakończenia X kadencji tego ostatniego. Wybory miały charakter uzupełniający, kadencja Zarządu trwa i skończy się w 2022 r.

Gorącą dyskusję wywołało wystąpienie kol. **Buczyńskiego**, który zakwestionował legalność zebrania. Uzasadnił to stwierdzeniem, że zabrakło odpowiedniej uchwały Zarządu w sprawie zwołania obrad, a członkowie Towarzystwa nie zostali odpowiednio poinformowani o ich terminie. Kol. Buczyński zakwestionował mailowy sposób powiadamiania członków o tym, co się w Towarzystwie dzieje, negatywnie ocenił również ubiegłoroczną działalność Zarządu. Na pytanie kol. **Przemysława Krycha**, Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, czy jego wypowiedź jest oficjalnym wnioskiem do Komisji, kol. Buczyński odparł, że jest to jedynie jego refleksja nad kondycją Towarzystwa. Wobec zamieszania, jakie powstało w wyniku wystąpienia kol. Buczyńskiego, Prezes Honorowy **Tadeusz Jeziorowski** poprosił obecnych na sali prawników o rozstrzygnięcie kwestii legalności zebrania. Na prośbę odpowiedział kol. Krych, uznał on, że żaden z punktów Statutu nie został naruszony i zebranie jest legalne.

W całej sprawie chyba najrozsądniejszy był głos kol. **Andrzeja Waltera**, który dobitnie stwierdził, iż nie ma podstaw do negowania legalności zebrania Towarzystwa i należy wykorzystać fakt, że w Zarządzie zasiedli ludzie, którym chce się pracować dla ogólnego dobra. Jest to ogromny postęp w stosunku do poprzednich wyborów, gdzie członków Zarządu wybierano w sposób nieprzygotowany i nieprzemyślany, czego konsekwencją był taki a nie inny sposób działania Zarządu w 2019 r.

Ostatni głos zabrał Prezes Honorowy, kol. **Tadeusz Jeziorowski**, który podkreślił istotę, jaką dla naszej organizacji ma i powinien mieć Statut oraz **poprosił wszystkich o wierność wartościom, które symbolizują poszczególne elementy Sztandaru Pułkowego**.

Nowemu Prezesowi oraz Członkom Zarządu życzymy powodzenia i wytrwałości w pracy na rzecz Towarzystwa.

Kacper Grabowski

Janusz Juszczak i 9. pułk Ułanów Małopolskich (2)

Powróćmy do treści pierwszej części artykułu i przyjrzyjmy się pamiątkowym fotografiom, które zachowały się mimo zawieruchy wojennej.

Ułani 9. Pułku pod pomnikiem
Zofii Chrzanowskiej w Trembowli

Rtm. Stanisław Juszczak w czasie zawodów
w warszawskich Łazienkach

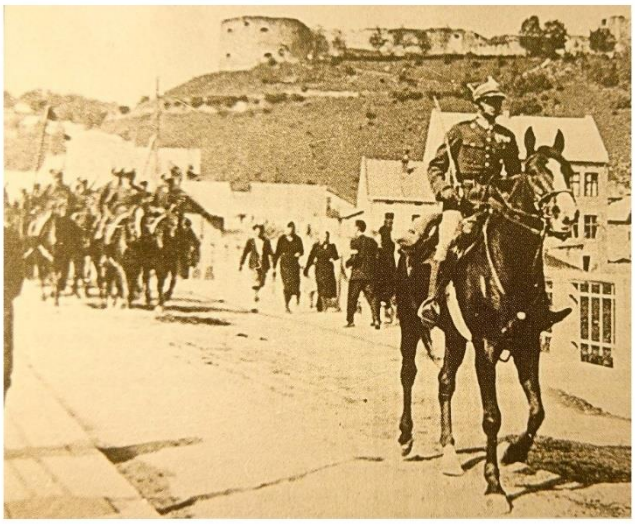

Przemarsz przez most na rzece Gniezna, w głębi widoczny zamek trembowelski. Defilada z okazji 3 Maja 1934 r., na czele por. Stanisław Juszczak

Trembowla 27 sierpnia 1939 r.
Dzieci oficerów przed budynkiem oficerskim.
Od lewej: Januszek Juszczak, Basia Poborowska, Jędruś Ksyk
(fotografię wykonano w dniu ogłoszenia mobilizacji)

Rosja Sowiecka, jesień 1941 r.
Dzieci polskie przybyłe z zesłania do obozu Wojska Polskiego w ZSRS

Wspólnie z Wielkopolską Brygadą Kawalerii ułani mieli osłaniać w walce Armię „Poznań”, wycofującą się w kierunku wschodnim do Warszawy. Uczestniczyli w walkach na podejściu nad Bzurą i jej przeprawą, rozbijając liczne zgrupowania niemieckie.

15 września 1939 roku połączono obie brygady (Podolską i Wielkopolską) pod dowództwem gen. bryg. Romana Abrahama, nakładając na 9. pułk Ułanów Małopolskich i 15. pułk Ułanów Poznańskich obowiązek osłony południowej trasy przy przebijaniu się przez Puszczę Kampinoską do stolicy.

Stolica już była otoczona przez wyborowe oddziały niemieckie, z którymi Armia „Poznań” musiała się zmierzyć. Gen. Abraham podjął decyzję o ataku kawalerii w kierunku Grabiny i Roztoki. Niestety, napotkano wyborowe niemieckie oddziały pancerne. Wynikła zacięta walka, zniszczono szereg czołgów, rozbito część oddziałów niemieckich. Wobec silnego oporu Niemców gen. Abraham zmienił kierunek przebijania się na linię Sieraków-Laski.

Ułani szybko zdobyli Sieraków i okolicę. Zniszczono liczne oddziały niemieckie zdobywając 30 pojazdów, amunicję, żywność. Niemcy przystąpili do kontrataku brygadą pancerną. W wyniku walki zniszczono 20 czołgów niemieckich. Ich oddziały wycofały się, kładąc silny ogień artyleryjski. W tej bitwie straty 9. pułku były bardzo duże. Dalsze ataki w kierunku Lasek były niemożliwe. Zginęło 10 oficerów (8 zostało rannych) oraz kilkudziesięciu podoficerów i ułanów. Zginął w walce ojciec chrzestny Janusza, dowódca 4 szwadronu, rtm. **Jerzy Poborowski**, również jego zastępca, por. **Włodzimierz Ścibor-Rylski**. Obydwaj pośmiertnie odznaczeni zostali Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy. Gen. Abraham po raz trzeci zmienił kierunek przebijania się na Wólkę Węglową. Atak ten udał się przy pomocy słynnej szarży 14. pułku Ułanów Jazłowieckich. Tą otwartą drogą duża część Armii „Poznań” dostała się do oblężonej stolicy w okolicach Bielan (Centralny Instytut Wychowania Fizycznego). Najczarniejszym dniem Podolskiej Brygady Kawalerii był 17 września, gdy rozeszła się wiadomość, że wojska sowieckie przekroczyły granicę Polski i zajęły Trembowlę, a tam były ich rodziny, żony i dzieci. Oni wiedzieli do czego są zdolni Sowieci. Jednak nie zmieniła się dyscyplina i waleczność ułanów. Niemcy spodziewali się zdemoralizowanych oddziałów, a jak sami przyznali, pułki ułańskie były zdyscyplinowane, dobrze kierowane i - co ważne - waleczne.

Zgodnie z rozkazem dowódcy obrony Warszawy oddziały Armii „Poznań” brały udział w obronie stolicy i jej południowej części, zyskując sobie uznanie.

Po kapitulacji miasta, 28 września 1939 r. przystąpiono do czynności związanych z zakończeniem działań zbrojnych. Poszukiwano i odwiedzano rannych. Nastąpiło pożegnanie 9. pułku. Rotmistrz **Ksyk** zameldował dowódcy pułku, pułkownikowi **Rudnickiemu**, że on i jego szwadron nie skapituluje i będzie atakował Niemców. Pułkownik Rudnicki powstrzymał go słowami „Kto nie umie przetrwać klęski, ten niewart jest zwycięstwa”. Oficerowie zostali wywiezieni na długą niewolę do oflagów, żołnierze do stalagów, część żołnierzy zgodnie z porozumieniem przekazano stronie sowieckiej.

Straty 9. pułku Ułanów Małopolskich w walkach 1939 roku były następujące: zginęło 10 oficerów, 90 podoficerów i ułanów oraz 200 ułanów zostało rannych.

Sztandar pułku został ukryty. Spalił się w czasie Powstania Warszawskiego. Po latach, na wniosek Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari w Londynie, pułk został odznaczony Krzyżem V klasy. Dyplom z datą nadania 11 listopada 1966 r. wręczył przedstawicielowi pułku gen. Władysław Anders, jako Kanclerz Orderu.

9. pułk Ułanów Małopolskich był szczególnym pułkiem, z którego wyszła grupa ludzi wybitnych, wielkich patriotów oddanych ojczyźnie:

- ppłk **Józef Dunin-Borkowski**, jeden z pierwszych dowódców (poległ bohatersko 2 lipca 1920 roku (Order Wojenny Virtuti Militari V klasy),

- ppłk **Tadeusz Bór-Komorowski**, były dowódca pułku (1927-1938), komendant główny Armii Krajowej (1943), awansowany do stopnia generała dywizji, mianowany naczelnym wodzem Polskich Sił Zbrojnych (1944), odznaczony Orderem Orła Białego (pośmiertnie 1995), Orderem Wojennym Virtuti Militari II klasy (1967), Orderem Wojennym Virtuti Militari III klasy (1947), Orderem Wojennym Virtuti Militari IV klasy (1944), Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy (1922),
- ppłk dypl. **Klemens Stanisław Rudnicki**, wybitny dowódca 9. pułku Ułanów, awansowany do stopnia generała dywizji, zastępca dowódcy 5. Kresowej Dywizji Piechoty 2. Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa (szlak bojowy w kampanii włoskiej: Monte Cassino, Ankona, Bolonia), od 1.04.1946 do 1947 dowódca 1. Dywizji Pancernej, Order Wojenny Virtuti Militari IV klasy (za kampanię 1939), Order Wojenny Virtuti Militari V klasy (za wojnę 1920), Krzyż Walecznych (5-krotnie),
- rtm. **Jerzy Poborowski**, dowódca 4 szwadronu (1939), poległ w Puszczy Kampinoskiej, w bitwie o Sieraków (Order Wojenny Virtuti Militari V klasy), ojciec chrzestny Janusza Juszczaka,
- por. **Włodzimierz Ścibor-Rylski** zastępca dowódcy 4 szwadronu (1939), poległ w walce w Sierakowie, Order Wojenny Virtuti Militari V klasy,
- rtm. **Stanisław Juszczak**, adiutant pułku (1939), awansowany do stopnia majora, Order Wojenny Virtuti Militari V klasy, Krzyż Walecznych (1920), bohater i patriota, w 1931 r. mistrz armii w zawodach indywidualnych w jeździe konnej,
- rtm. **Edward Ksyk**, słynna postać ułana, dowódca 3 szwadronu (1939), dusza pułku i jego animator, Order Wojenny Virtuti Militari V klasy,
- ppłk kaw. **Antoni Bielecki**, dowódca 2 szwadronu, udekorowany na polu bitwy Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy (1939), żona zmarła na Syberii, dwóch synów odzyskał przy pomocy dowódcy płk. Rudnickiego,
- płk **Adam Bieliński**, łączy oba pułki generała Abrahama: 9. pułk Ułanów Małopolskich i 15. pułk Ułanów Poznańskich w Anglii w 1948 r., kampania włoska: Monte Cassino, Ankona, linia Gotów, odznaczony Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy (Monte Cassino) i trzykrotnie Krzyżem Walecznych.

9. pułk został odtworzony w Anglii (1940-1947) jako jednostka rozpoznania, pierwszym jego dowódcą został ppłk **Ziemowit Grabowski** (Ułan Krechowiecki).

Rodziny oficerów i podoficerów 9. pułku Ułanów Małopolskich zostały aresztowane w Trembowli i wywiezione w kwietniu 1940 roku do Kazachstanu, przy granicy chińskiej. Żyły w potwornych warunkach i głodzie, powoli wymierały. Zmarła też żona płk. Bieleckiego, osieracając dwóch synów, których Sowieci konsekwentnie pilnowali. O tragicznej sytuacji rodzin pułkowych dowiedział się były dowódca 9. pułku płk Rudnicki (1941), który formował jednostki gen. Władysława Andersa w Taszkiencie. Wysłał oficera do miejsca ich pobytu z większą gotówką, co ułatwiło sprawę, przekupił Kazachów i sprowadził jeszcze żyjących do Taszkientu.

Janusz Juszczak długi czas nie wiedział, dokąd był wywieziony. Dopiero podczas czytania książki Normana Daviesa o armii Andersa sprawa się wyjaśniła. Cała akcja sprowadzenia ich do Taszkientu została tam opisana. Janusz dostał się do szkoły junaków. Jego mama, żeby utrzymać się w armii, wstąpiła do Pomocniczej Służby Kobiet. Janusz przebył całą drogę 2. Korpusu przez Rosję, Persję, Irak do Palestyny. W 1945 roku wyszedł z niewoli rtm. **Stanisław Juszczak**. Natychmiast wstąpił do 2. Korpusu Polskiego i rozpoczął poszukiwanie rodziny. Znalazł swojego syna Janusza w szkole junackiej w Palestynie. Janusz jednak nie pamiętał swojego ojca (w 1939 r. miał 5 lat) i nie chciał opuścić szkoły, która była dla niego i wielu jego kolegów „matką i ojcem”. Ostatecznie, po wielu zabiegach i obietnicach doszło do porozumienia. Janusz wyjechał z 2. Korpusem i ojcem do Anglii. Ojciec dbał

o Janusza, lecz jemu było ciężko dostosować się do szkoły angielskiej, tak jak większości Polaków. Ponieważ jego mama dalej służyła w Pomocniczej Służbie Kobiet, a w późniejszym czasie zmarła, ojciec postanowił wrócić do Polski, co też uczynił w roku 1947. Czas adaptacji w Polsce nie był łatwy. Ojciec opiekował się Januszem, jak mógł. Pomagali mu jego rodzina i podwładni z 9. pułku Ułanów.

Janusz ukończył Technikum Górniczo-Odkrywkowe w Krakowie, zdał maturę. Droga na studia, mimo że próbował, była zamknięta. Dostał wieloletni nakaz pracy w Szklarskiej Porębie, w Jakuszycach, w najwyżej położonej kopalni kwarcu. W pracy szybko został sztygarem i kierownikiem. Pracował do emerytury. Ożenił się. Ma dwoje dzieci, dwie wnuczki i wnuka. Żona Janusza zmarła w 2018 roku. Do żadnych partii nie należał, zawsze wierny ideałom szkoły junaków gen. Władysława Andersa. Jest szanowanym obywatelem Szklarskiej Poręby, mieszka w pensjonacie swojej wnuczki. Stan zdrowia nie pozwala mu na wyjazdy i częste poruszanie się. Jego kuzynka, **Marta Marzenna Juszczak-Kundegórska**, jest moją żoną. „Sybiraczka”, członek tajnego harcerstwa syberyjskiego. Tak jak Janusz, i ona łączy oba pułki: 9. pułk Ułanów Małopolskich z 15. pułkiem Ułanów Poznańskich. Mnie z Januszem łączą junackie szkoły 2. Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa.

Kazimierz Kundegórski

Prezentacja w Polskiej Szkole w Niles w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej

Dnia 17 lutego 2020 r. w Polskiej Szkole im. Mikołaja Kopernika w Niles, której dyrektorem jest pani **Bernarda Redlińska**, odbyły się dwa bardzo interesujące spotkania z młodzieżą.

Na jedno z nich została zaproszona pani **Krystyna Orechwa-Nowobilska**, która jest świadkiem historii wywózek Polaków na Syberię i 80 lat temu, jako mała dziewczynka, przeżyła tamten ciężki i trudny czas uczestnicząc z rodziną w zsyłce.

Pani Krystyna Orechwa-Nowobilska z dyrekcją Szkoły, Gronem Nauczycielskim i uczniami

Pani **Krystyna Orechwa-Nowobilska** urodziła się w okolicach Grodna. W wieku siedmiu lat, 10 lutego 1940 roku, wraz z mamą i trzema siostrami została wysiedlona za Ural.

Jej ojciec, Kazimierz Orechwa, oficer kawalerii, jako podchorąży odznaczony przez Marszałka Piłsudskiego za wojnę 1920 r. Krzyżem Virtuti Militari, był internowany na Litwie. Po zajęciu Litwy przez Sowietów dostał się do Kozielska. Po amnestii wstąpił do tworzącej się armii gen. Andersa w Rosji. Dzięki ojcu i Wojsku Polskiemu pani Krystyna opuściła Rosję i wraz z mamą i siostrami, poprzez Teheran, dostała się do Persji, skąd została wysłana do Ugandy w Afryce, gdzie spędziła ponad 5 lat. Polacy mieszkali w osiedlu, które skupiało około 500 osób. Były tam szkoły, szpital i kościół. Ojciec pani Krystyny brał udział w kampanii włoskiej, później trafił do Anglii. Po zakończeniu wojny, latem 1947 roku, pani Krystyna z mamą i rodzeństwem dołączyła do niego. Po studiach, w 1957 wraz z mężem i córką wyemigrowała do Chicago.

To był dzień pełen wrażeń i emocji w szkole Kopernika. Spotkania ze świadkiem historii odbyły się w dwóch grupach, tak aby był jak najlepszy przekaz wydarzeń historycznych najpierw młodszym, następnie starszym uczniom, którzy mogli z wielkim zainteresowaniem wysłuchać relacji pani Krystyny.

W spotkaniach uczestniczył p. **Krzysztof Jankowski**, właściciel firmy KJ Video, który nagrywał opowiadanie pani Krystyny, by je zachować dla potomnych na dalsze lata jako ważne źródło informacji na lekcjach historii w szkołach polonijnych.

Na drugie spotkanie, które odbyło się w dużej sali wykładowej, przybyli członkowie Grupy Rekonstrukcyjnej 5. Kresowej Dywizji Piechoty w barwach 15. Pułku Ułanów Poznańskich w Chicago.

Tematem wykładu i pokazu była 100. rocznica Bitwy Warszawskiej. Nad wszystkim czuwała dyrektor, p. **Bernarda Redlińska**, nauczyciele: **Helena Sołtys, Małgorzata Zieliński, Lucyna Hankus, Izabella Nowak-Osika, Maria Powroźnik**, prezes Zarządu szkoły p. **Arpad Kluczny-Glomski**, ks. **Przemysław Tomczyk** oraz obecni rodzice.

Pan **Andrzej Janczak** zaprezentował wykonaną przez siebie wystawę Bitwy Warszawskiej 1920 roku. Przedstawił tło historyczne bitwy, pokazał przedmioty z okresu tej bitwy, takie jak: hełmy, odznaki, medale wojskowe, monety i banknoty. Powiedział też, że niedaleko szkoły, na cmentarzu św. Wojciecha w Niles, spoczywają niektórzy żołnierze, uczestnicy Bitwy Warszawskiej 1920 roku. Są tam pochowani m.in. gen. Ferdynand Zarzycki i Agnieszka Wisła.

Część prezentowanej wystawy stanowiły eksponaty z okresu II wojny światowej, m.in. dotyczące Żołnierza Polskiego z 1939 r., wśród nich siodło kawaleryjskie, przedstawione przez p. **Andrzeja Stano**, który wystąpił w mundurze polskiego kawalerzysty. Na kolejnych stołach **Edmund Rejowski** i **Wojciech Świć** zaprezentowali fragmenty umundurowania i uzbrojenia oraz akcesoria żołnierskie Żołnierza Polskiego 2. Korpusu, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem wśród obecnej młodzieży. Wszyscy mogli je nie tylko zobaczyć, ale też podejść i dotknąć.

Członkowie Grupy Rekonstrukcyjnej podczas wykładu

…i podczas prezentacji

W końcu można było podejść do stołu

Czas na wspólne zdjęcie

Podziwialiśmy uwagę i zainteresowanie uczniów, którzy odpowiadali na nasze pytania, jak również sami zadawali nam mnóstwo pytań, wymieniali się uwagami i spostrzeżeniami.

Na koniec zrobiliśmy kilka pamiątkowych fotografii i zostaliśmy zaproszeni przez Panią Dyrektor do pokoju nauczycielskiego na kawę i pyszne przekąski.

Bernarda Redlińska i Wojtek Świć

Słów kilka na ten niełatwy czas

Szalejący na świecie koronawirus wywrócił nasze życie codzienne do góry nogami i wystawił na próbę także nas jako członków Towarzystwa. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, musimy zewrzeć szeregi i wzajemnie sobie pomagać, razem próbując przetrwać ten niełatwy czas.

Wobec powyższego Zarząd zwraca się z prośbą do wszystkich członków Towarzystwa o wzajemną pomoc i życzliwość, oczywiście bez narażania własnego zdrowia. Jeżeli ktoś z Państwa ma informację o osobie potrzebującej pomocy w jakiejkolwiek kwestii, bardzo prosimy o interwencję lub kontakt z Zarządem. W miarę możliwości będziemy reagować. Przede wszystkim leży nam na sercu dobro naszych starszych Członków, szczególnie narażonych na atak choroby.

Korzystając z okazji, Zarząd zwraca się również do wszystkich Członków Towarzystwa z prośbą o informowanie o zmianach danych kontaktowych (nr telefonu, email). Zależy nam na tym, aby wszyscy z Państwa otrzymywali szczegółowe informacje o tym, co się dzieje w Towarzystwie. Aktualny adres email i numer telefonu z pewnością ułatwią nam kontakt.

Wszelkie informacje prosimy przesyłać do sekretarza Towarzystwa, **Kacpra Grabowskiego**:

telefon **693 922 234**
mail **grabowski@15pu.pl**

Kacper Grabowski

Ku chwale Pułku i dla dobra polskiej Kawalerii!

„Ułan Poznański - Piętnastak” jest kontynuacją „Ułana Poznańskiego”, wydawanego w Londynie w latach 1948-2007 biuletynu informacyjnego Koła 15. Pułku Ułanów Poznańskich im. Generała Władysława Andersa oraz „Piętnastaka”, biuletynu wydawanego w latach 1993-2011 przez Towarzystwo b. Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich w Poznaniu.
Redakcja: Tadeusz Jeziorowski, Tadeusz Pawlicki (red. nacz.) pawlicki@15pu.pl, Piotr Stachecki.
Autorzy tekstów: Michał Andrzejak, Kacper Grabowski, Kazimierz Kundegórski, Bernarda Redlińska, Wojciech Świć.
Siedziba redakcji: Wielkopolskie Muzeum Wojskowe, 61-772 Poznań, Stary Rynek 9.
Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwraca się.

„Ułana Poznańskiego - Piętnastaka” wspiera

Regionalna Dyrekcja
Lasów Państwowych w Poznaniu